

# HARCEŃSKI TROP



Dodatek  
„Kuriera Szczecińskiego”  
i Komendy Chorągwi ZHP

STYCZEŃ 1970  
Nr 1 (68)

## Harcerz - symbol wzorowej postaci

„HT” rozmawia z komendantem Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP - hm. Piotrem Łapą

Z DNIEM 15 GRUDNIA 69 R. funkcja komendanta Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP powierzona została hm Piotrowi ŁAPIE, dotychczasowemu kier. Wydz. Młodzieży Starszej naszej Chorągwi. Przedstawicielka „Harcerskiego Tropu” zwróciła się do nowego komendanta z prośbą o wywiad.

— Gratulując Druhowi objęcie szczytnej funkcji komendanta Chorągwi proszę o zapoznanie czytelników „HT” ze swoim „harcerskim życiorysem”. Od kiedy Druh jest harcerzem, a kiedy instruktorem?

— Harcerzem zostałem w roku 1954. Należałem wówczas do drużyny OH przy Szkole Podstawowej nr 10 w Szczecinie. W kwietniu 1957 roku objąłem funkcję drużynowego drużyny zachowawczej w hufcu Szczecin - Pogodno. W tym samym hufcu, od roku 1961 do 1963 pełniłem funkcję Namiestnika Zuchowego. Z dniem 1 listopada 1963 roku przeszedłem do pracy w Komendzie Chorągwi, na stanowisko kierownika Wydziału Zuchów. Następnie byłem kierownikiem Wydziału Propagandy, a od 25. X. 1968 r. do dnia 15. XII. 1969 roku, kiedy to Rada Chorągwi powierzyła mi pełnienie funkcji Komendanta Chorągwi, zajmowałem się problematyką pracy ZHP w szkołach średnich, będąc kierownikiem Wydziału Młodzieży Starszej. 11 stycznia 1969 roku zostałem członkiem PZPR.

— Które z zadań ujętych w programie „Harcerska Służba Ziemi Szczecińskiej” Druh komendant uważa za najważniejsze. Jakimi środkami i sposobami należy je realizować?

— „Harcerska Służba Ziemi Szczecińskiej” wypływa z dokumentu „Polisce Ludowe” — serca, myśli, czyn” uchwalonego na IV Zjeździe ZHP. Dokument ten zawiera precyzyjną definicję naszej organizacji, określa jej miejsce w ruchu młodzieżowym i we Frontie Jedności Narodu. Tak więc „Harcerska Służba Ziemi Szczecińskiej” to program pracy Chorągwi na najbliższe cztery lata, wynikający z ogólnych tendencji rozwojowych harcerstwa i oparty o wnikliwą analizę potrzeb oraz silniejszego i dynamicznie rozwijającego się frontu wychowania w województwie. Celem „Harcerskiej Służby” jest dążenie do tego, aby w najbliższym czasie harcerstwo stało się dzieciom i młodzieży jeszcze bardziej potrzebne i bliższe, aby zuchy i harcerze jeszcze lepiej rozumieli otaczający ich świat i zachodzając w nim przemiany. Chcemy, aby stow. „harcerski” było symbolem wzorowej postawy młodego człowieka pełnego inicjatywy i pomysłów — dobrego ucznia, który nie siedzi z założonymi rękami, lecz potrafi działać dla innych, dla swego kraju. I to nie tylko na zbiorze, lecz również w domu, w szkole, na ulicy, wśród kolegów. Jeśli tak będzie, staną się jeszcze silniejszym niż dotychczas ogniem socjalistycznego frontu wychowania, a tym samym realizować

bedziemy prawidłowo zadania stawiane przez partię ideowo-politycznym organizacjom młodzieży. Mamy szansę sprostać powyższemu zadaniem tylko wówczas, gdy główną sprawą będzie wzorowa praca. Chociaż podkreślić że w tym zakresie szczególnie znaczenie ma osiągnięcie zdecydowanego postępu w dziedzinie usamodzielnienia harcerskich zastępów, a także zwracanie uwagi nie tylko na to co robimy, ale jak wywiązujemy się z dobrowolnie przyjętych zadań. Każdy harcerz, zuch i instruktor winien stawiać sobie coraz wyższe wymagania, czego wyrazem będzie zdobywanie gwiazdek zuchowych, stopni harcerskich i instruktorskich. Obok pracy nad sobą, każdy zuch i harcerz winien mieć wpływ na to co robi i jego zastęp i drużyna, powinien uczestniczyć w decyzjach dotyczących całego kolektywu i umieć podopiecznym kierować. Takie procesy mogą zachodzić jedynie w dobrych drużynach i zastępach, w których, w których młodzież złączona jest przężnymi, wspólnymi czynami i przeżyciami oraz wspólnymi dla całej organizacji ideałami i symbolami.

Głównym zadaniem instruktorskim w realizacji „Harcerskiej Służby Ziemi Szczecińskiej” jest krzewienie ideałów socjalizmu, pomoc wychowankom w osiągnięciu coraz większej samodzielności w myśleniu i działaniu.

To co dotychczas powiedziałem dotycząc zadań związanych z utepszeniem metod i sposobów pracy, wskazując metody z tego powodu, że treści pracy są bardziej znane i na ogół wyczerpuje wiemy co robić.

— Nazwisko druha znane jest czytelnikom „HT”. Od lat jest Druh członkiem ko-

## Uroczyste posiedzenie Rady Nowe władze Komendy Chorągwi

15 GRUDNIA UB. ROKU odbyło się plenarne posiedzenie Rady Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, na które przybyli m. in. przew. Przew. WRN — M. Lempiński, sekretarz KW PZPR — H. Huber, naczelnik ZHP — W. Kłonecki, sekretarz Woj. Rady Przyjaciół Harcerstwa — E. Sikora, przewodniczący wojewódzkiej organizacji młodzieżowej, wojska.

REFERAT na temat zagadnień związanych z wychowaniem morskim harcerzy naszej Chorągwi wygłosił kier. Wydz. Wychowania Morskiego — Zygmunt Kowalski. W tej dziedzinie mamy do odnotowania znaczne osiągnięcia, ale jest jeszcze sporo do zrobienia, aby w maksymalnym stopniu wykorzystywać warunki geograficzne naszego województwa i jak największą liczbę harcerzy zainteresować problematyką morską.

W ZWIĄZKU z przejściem na inne odpowiedzialne stanowisko Rada Chorągwi zwołania z obowiązków komendanta Chorągwi hm. TADEUSZA MOŻEJKĘ, z funkcji z-cy komendanta Chorągwi d/s programowo- wychowawczego również hm. GENOWEFĘ BOZKO, która przeszła do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR.

NOWYM KOMENDANTEM Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP został wybrany długoletni instruktor, dobrze znany szczecińskim harcerzom hm. PIOTR ŁAPA, pełniący ostatnio funkcję kierownika Wydz. Młodzieży Starszej. Na stanowisko zastępcy komendanta rada powołała kier. Wydz. Wychowania Morskiego hm. ZYGMUNTA KOWALSKIEGO. Druh Z. KOWALSKI jest zastępcą komendanta do spraw organizacyjnych, a druh R. DOBROWOLSKI — z-cą do spraw programowych.

## W styczniu należy pamiętać o

- ★ kontynuowaniu prac nad „KRONIKAMI ZAKŁADÓW PRACY”
- ★ nadsyłaniu do Komend Hufców wypełnionych ankiet konkursu pt. „DZIEJE SZCZECIŃSKICH RODZIN W XX WIEKU”
- ★ napisaniu do „HARCEŃSKIEGO TROPU” o ciekawych inicjatywach i wykonanych zadaniach kampanii „ISKRA 70”



DRUH HM PIOTR ŁAPA dziękując członkom Rady Chorągwi za powierzenie mu funkcji komendanta Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. Od prawej widzimy: sekretarza KW PZPR — H. Hubera, dotychczasowego komendanta — hm T. Możejkę, obecnego komendanta hm P. Łapę i zastępcę komendanta — R. Dobrowolskiego. Foto St. Cieślak

## To były ferie...

PODCZAS ferii zimowych 69/70 harcerze szczecińskiej Chorągwi brali udział w 19 zimowiskach, organizowanych w ramach „zimowych i zimowych sznurów”. W takich miejscowościach jak Wollin, Barlink, Kamień, Gryfice, Trzebież, Zajączkowo, Szczytno, Wambierzyce, Bielsko-Biała, Szczyrk, Wisła spędzili ferie 2 340 harcerzy, nie tylko zaliczając sobie swoje umiejętności w zastępach i drużynach.

Wielką atrakcją zimowiska była halasina dzieciarna. Opatuleni kołkami i derkami obsiedli słońce, i uśmiechali się. Na szczytnym polanie było ognisko, pieczone na patykach kiełbaski, piosenki i okrzyki, zabawy na śniegu. Ciepło odjeżdżając, a skądś obóz, do Piotrowicza nie mało miał kłopotu, żeby rozbałabaną gromadę namówić do powrotu.

Zimowisko hufca Łobez było nie tylko znakomitym typowym zimowiskiem. Obok programu rozrywkowego, gier, turniejów — odbywało się szkolenie uczestników, zdobywających pełnię zastępowych. A więc ogólna wiedza o harcerstwie, wymagania na stopnie i sprawności, regularny musztry i mundurowy, planowanie zadań w zastępie. Sprawdzian zdobywał wtedy wykazał dobre przygotowanie uczestników.

Przeszedł uszyście oczekiwania sylwestrowy bal kostiumowy — „Z uśmiechem i wesołością”. Dostojny stary król kaszubi przy mowach pokłony i dary — a o północy, nieśmiało, oddał brat następcy tronu, który na salę balową, z wybitnym godnym dwunastym, wytoczył się z tajemniczego „perskiego” dywanu. Sylwestrowe szlachetna zakończona słodkim bankietem i turniejem ryderskim.

Przygotowaniem tych wszystkich uroczystości zajęci byli wszyscy, najmłodsze jednak zasługują na szczególne wyróżnienie i wyróżnienie: drużyna i druhom: Lubie CHOJANOWICZ — szefowi grupy zuchowej, Krysty DEZICKO — odpowiedzialnej za grupę młodszoharcerską, obłożoną Włodkowi SZCZESNEMU i jego zastępowym: Stankowi STAN KIEWICZOWI i Wiesłowi MILCAREWICZOWI. Nad odcisną spraw organizacyjnych i programowych zimowiska czuwała komendantka hufca Luba ŁAPA.

Wszystkie drużyny, wykorzystując pobyt w Szczecinie, odbyły wiele wycieczek, zwiedzając ciekawe zabudki, muzea, port, co stanowiło atrakcję nie mniej atrakcyjną dla wycieczek dzieci.

FERIE ZAKOŃCZONE. Drużyny i druhowie poróżdził się do swoich drużyn — z bagażem wrażeń i wspomnień, a przede wszystkim z nową wiedzą harcerską, którą będą wykorzystywać na swoich zbiorach. Zyczymy im więc w Nowym Roku wielu ciekawych zajęć, zadań i pomysłów.

Wszystkie drużyny, wykorzystując pobyt w Szczecinie, odbyły wiele wycieczek, zwiedzając ciekawe zabudki, muzea, port, co stanowiło atrakcję nie mniej atrakcyjną dla wycieczek dzieci.

W NOWYM ROKU SUKCESÓW W SZKOLE I DRUŻYNIE  
Z Y C Z Y  
„HARCEŃSKI TROP”

# Zdobywamy sprawność „ISKRA 70”

REGULAMIN DLA ZUCHÓW  
I HARCERZY MŁODSZYCH

ZUCHY I HARCERZE Ziemi Szczecińskiej przystąpili do wykonywania zadań ogólnopolskiej kampanii leninowskiej — „ISKRA 70”. Na uroczystym posiedzeniu Rady Chorągwi i na posiedzeniach Rad Hufców przyjęto bogaty program zadań tej kampanii. Jednym z zadań jest masowe zdobywanie sprawności „ISKRA 70”. Podajemy niżej regulamin tej sprawności dla zuchów i harcerzy młodszych przypominając, że w planach pracy zadania sprawności należy tak rozłożyć w czasie, aby w maju wszyscy harcerze mogli zdobyć plakietkę sprawności. Regulamin dla harcerzy starszych podamy w następnym numerze.



REGULAMIN SPRAWNOŚCI  
ZUCHOWEJ

1. STARAMY SIĘ postępować tak jak Lenin: szanować ludzi, być sprawiedliwym, uczyć się na piątkę.
2. WIEMY kim był Lenin, kiedy się urodził. Umieemy go rozpoznać na zdjęciu lub portrecie. Wiemy co to była „Iskra”.

Wiemy co Poleka Leninowi zawdzięcza.

Potrąfimy wytłumaczyć dlaczego wszyscy znają Włodzimierza Ilicza Ulianowa pod nazwiskiem Lenin.

3. BYLIŚMY w Muzeum Lenina albo oglądaliśmy w kinie lub telewizji film o Leninie albo przeczytaliśmy o nim opowiadanie. Bawiliśmy się w redakcje „Iskry”. Potrafimy narysować dom w którym mieszkał Lenin w Poroninie, pałac Smolny, Kreml oraz opowiedzieć co robił Lenin mieszkając w tych trzech budynkach. Zrobiliśmy dla całej drużyny czapki czerwonozłotej szaty. Brałmy udział w leninowskim „subotniku”.

4. UMIEMY powiedzieć po rosyjsku: zuchy i oktiabryata to serdeczni bracia. Umieemy 10 słów po rosyjsku.

Zrobiliśmy razem gazetkę o Leninie, którą wywiesimy w szkole.

5. W CZASIE zdobywania sprawności „Iskra” pozdrawiliśmy się robotniczym pozdrowieniem i śpiewaliśmy pieśń o Leninie.

SPRAWNOŚĆ HARCERSKA  
ZDOBYWANA PRZEZ HARCERKI  
I HARCERZY (W SZKOLACH  
PODSZTAWOWYCH)

Wymagania:

1. Brał aktywny udział w przygotowaniu i organizacji Dni Leninowskich w drużynie i w szkole.
2. Z lektury wspomnień o W. I. Leninie, książek, prasy, z audycji radiowych i telewizyjnych wie i potrafi powiedzieć swoim rówieśnikom:
  - dlaczego mówi się o Leninie, że całe swe życie poświęcił walce o wyzwolenie ludzi pracy;
  - że był przywódcą rosyjskiego i międzynarodowego proletariatu.
3. Pokaże na mapie rewolucyjną wędrówkę Lenina, wie kiedy i gdzie przebywał On w Polsce, co wówczas robił i nad jakimi wielkimi sprawami pracował.
4. Potrafi powiedzieć lub napisać w języku rosyjskim treść dekretu Lenina, w którym przyznano Polsce niepodległość.
5. Wykonał kartę do albumu pt. „Polacy u boku Lenina”, plakat lub inną pracę o udziale Polaków — towarzyszy Lenina w działalności rewolucyjnej. Potrafi wskazać wspólny cel walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów.
6. Zna pieśń robotniczą lub wiersz, utwor literacki o walce polskiego proletariatu w Polsce burżuazyjnej.
7. Przygotował relację (do szkolnej gazety, na zbiórki zastępu itp.) z audycji radiowej, TV, wysłał interesujący artykuł w prasie — o braterstwie broń żołnierzy polskich i radzieckich oraz

współpracy Polski Ludowej i Związku Radzieckiego w wybranych dziedzinach: obrony państw socjalistycznych, nauki, techniki, kultury, gospodarki.

Wykonał plakat — winietę redagowaną przez Lenina gazetę „Iskra”. Na plakacie zobrazuje treść dewizy „z iskry rozgorzeje ogień”.

Uwaga:

Zdobywający sprawność w roku 1969/70 wypełniają pierwsze wymagania poprzez udział w harcerskiej kampanii „ISKRA — 70”, poprzez rzetelne wykonanie zadań organizacyjnych w pierwszym turnieju w szkołach podstawowych pod hasłem „Lenin — Kraj Rad — Pionierska Organizacja im. W. I. Lenina”.



NA ZDJĘCIU: prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych mgr Marian DOMAGAŁA dekoruje drużyny: Ewę BIALAS i Elżbietę PATER z Choszczyna.

Foto: CAF

## KALENDARZ IMPREZ Kampanii „Iskra 70” naszej Chorągwi

- |                                                                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| XII. 63-1. 70                                                                                                                                                                                                                               | 1-V. 70                                                                                                                                         |
| - seminarya instruktorskie — „Znaczenie poglądów W. I. Lenina dla współczesnego wychowania”;                                                                                                                                                | - harcerski czyn — Leninowski Subotnik (terenowe inicjatywy hufców i związków drużyn).                                                          |
| XI. 63-V. 70                                                                                                                                                                                                                                | 23. VI. 70                                                                                                                                      |
| - zdobywanie sprawności „Iskra” w drużynach zuchowych, harcerskich, MKI i w drużynach specjalnościowych,                                                                                                                                    | - wojewódzki Turniej Wiedzy Politycznej dla zwiastów szkół podstawowych „Lenin — Kraj Rad — Org. Pion. im. W. I. Lenina”;                       |
| - współzawodnicтво o Proporzec „Roku Leninowskiego”;                                                                                                                                                                                        | - udział szczecińskich jachtów w rejsie do Artek, któremu zostanie przekazana „Iskera” czynów harcerskich z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina; |
| - udział MKI i drużyn specjalnościowych w szkołach średnich w XI Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym,                                                                                                                        | - przyjmowanie przez szczepty i drużyny imion bohaterów walk rewolucyjnych klasy robotniczej, bohaterów towarzyszy Lenina.                      |
| XII. 63-1. 70                                                                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                 |
| - posiedzenie Rad Hufców z udziałem przedstawicieli władz szkolnych i kierowników szkół w sprawie zabezpieczenia pierwszego turnieju w szkołach podstawowych w stulecie urodzin W. I. Lenina oraz innych inicjatyw w Kampanii „Iskra — 70”; |                                                                                                                                                 |
| 22. III. 70                                                                                                                                                                                                                                 |                                                                                                                                                 |
| - eliminacje rejonowe XI Olimpiady Wiedzy,                                                                                                                                                                                                  |                                                                                                                                                 |
| 1. IV. 70                                                                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                 |
| - turniej w szkołach podstawowych pod hasłem „Lenin — Kraj Rad — Pionierska Organizacja im. W. I. Lenina”;                                                                                                                                  |                                                                                                                                                 |
| 5. IV. 70                                                                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                 |
| - eliminacje wojewódzkie XI Olimpiady Wiedzy,                                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                 |

JEDNYM z czołowych przedsięwzięć w roku 1969/70 są „HARCERSKIE SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ” jako pierwszy etap realizacji trzyletniego planu w zakresie rozwoju pracy kulturalnej w ZHP, etap w którym poszukiwać się będzie metod wykorzystania książki jako czynnika pobudzającego młodzież do własnej ideowo-moralnej refleksji, do własnych przemysłów i dyskusji.

Ruch literacko-dyskusyjny w drużynach (styczeń — kwiecień) wzbogacony będzie m.in. zorganizowaniem akcji pod roboczym tytułem „KLUB HARCERSKICH RECENZENTÓW” oraz zdobywaniem sprawności fachowej „RECENZENTA” w ogólnopolskim konkursie harcerzy-recenzentów. Ruch ten zakończy DNI MŁODEGO



CZYTELNIKA, które będą harcerską formą obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy. 1 czerwca 1970 roku, autorowi książki o największych wartościach ideowo-wychowawczych przyznana będzie, po raz pierwszy, HARCERSKA NAGRODA LITERACKA. Organizacja, wspólnie z krytykami, wytypuje 10 pozycji beletrystycznych, na podstawie których przeprowadzony zostanie konkurs

kurs recenzentów. Konkursowe towarzyszyć będą organizowane w drużynach i kregach instruktorskich dyskusje na temat wartości książki oraz sposobów jej wykorzystania w pracy z młodzieżą, spotkania z autorami i krytykami, zamieszczanie recenzji w prasie ZHP.

Dla harcerzy lubiących czytać książki (a który harcerz tego nie lubi?) zapowiadają się ciekawe, pozytywne zajęcia. Już dziś postarajcie się zapoznać ze szczegółami kampanii „HARCERSKIE SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ”, aby osiągnąć w niej jak najlepsze wyniki, aby jak najwięcej harcerzy wzięło udział w dyskusji nad książką i konkursie recenzentów oraz zdobyło sprawność „recenzent”.

## Dzięki nim pożaru nie było

PAMIĘTAJcie jak to w lecie ubiegłego roku często wybuchaly pożary, jak radio i prasa nawoływały do ostrożnego obchodzenia się z ogniem, gdyż każda najmniejsza nieostrożność kosztowała nasz kraj tysiące złotych.

W LIKWIDACJI pożarów lub w zapobieganiu im brali też udział harcerze. O tym, że poży-

teczna to była robota i że doceniono ją dowodzi udekorowanie 70 harcerzy i instruktorów ZHP honorowymi Młodzieżowymi Odznakami Ochotniczej Straży Pożarnej oraz medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”, uroczystość z tym związana odbyła się w Głównej Kwaterze ZHP.

Milo nam donieść, że wśród tych 70 harcerzy było aż 14 harcerzek i harcerzy z Choszczyna. Podczas pobytu na obozie w Reezu drużny i druhowie pełnili dyżury wzdłuż torów kolejowych, a zauważone iskry wydobytujące się z przejeżdżających parowozów natychmiast gasili, nie dopuszczając w ten sposób do wybuchu pożaru.

Gratulacje za pomysł i wykonanie!



NA ZDJĘCIU: drużna Piekarska w otoczeniu harcerzek — wychowawców PZW w Policach.

Foto: St. Cieślak

## W szczepie drużny Piekarskiej

W ALEJKACH parku, wśród ładnie utrzymanych budynków szkoły i internatu wspaniale widać mundurki harcerskie. Z budynku samorządu dyżurujący harcerz obsługuje system szkolnych dzwonek, przyjmuje i wydaje pocztę, informuje i oprowadza przybyłych. Obok budynku harcerskie gabloty donoszą o aktualnych wydarzeniach.

Jest czwartek — DZIEŃ HARCERSKI szczepta przy Państwowym Zakładzie Wychowawczym dla Dzieci Kalek w Policach. Tego dnia odbywają się zbiórki wszystkich 7 drużyn, zajęcia drużyn zuchowych, turystyczno-krajoznawczych, łączności, sanitarniej. Obok systematycznych, ciekawie prowadzonych zbiorów — szcep bardzo starannie przygotowuje się do wszystkich wiek rocznic i uroczystości. Na dzień Wojska Polskiego drużyny powołały w wizytę do zaprzyjaźnionych jednostek wojskowych, w rocznicę Rewolucji

Fałdzienkowej zorganizowane wspaniale wieczornice dla dzieci całego Zakładu i przemarsz z pochodniami. Bardzo uroczyste obchodzone też Dzień Nauki — harcerze wspólnie z samorządem zorganizowali spotkanie przy herbatce, poprawiali zajęcia w internacie, wyręczając swoich wychowawców w dniu ich święta.

Z dwustu dzieci przebywających w zakładzie — 160 nosi zuchowe i harcerskie mundury. Mają własny sprzęt biwakowy i turystyczny, przygotowują owarce nowej harcówki, wykonują wiele prac społecznych, już teraz planują letnie obozy. Zamierzenia mają bogate. Znajac dotychczasowe efekty należy wierzyć, że uda im się wszystkie plany przeprowadzić ciekawie i pomyślnie. Duża w tych osiągnięciach zasługa kadry instruktorskiej — drużynowych i szcep powoj drużny phm Zofii PIEKARSKIEJ, która od dwóch lat kieruje wszystkimi poczynaniami szczepta.

SYLWESTROWA NOC wesoło spędzili także najmłodsi szczepowcy aktywni, członkowie harcerskiej teatryku lalek „ZUCH”. Noworoczną zabawę zorganizowali w salach Komendy Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. Bawili się przy adapterze i magnetofonie wraz ze swoimi lalkami, z którymi w ciągu roku odbywają długie niereaz podróże, dając przedstawienia w obozach zuchowych i harcerskich.

(dym)  
Foto: St. Cieślak

na zuchowej zbiorce

# Abrakadabra-czar!

NA DWORZE zaczyna deszcz ze śniegiem, pod nogami chlapa, a w harcówce Szczepu Stoczni Remontowej przy ul. Wielkopolskiej 35, ciepłutko i przytulnie. Jestem skłonna uwierzyć, że taka atmosfera stworzyła zuchy „Czarodziejki” z drużyny Biedronek i chlōpy z drużyny Janosików, bo właśnie teraz zdo-

bywają sprawność „Pan Twardowski”. Przyjemnie gawędził z zuchami o legendarnym Panu Twardowskim, który na kogucie poszybował na Księżycę. Ale ileż mądrzejsi od słynnego zdobywcy Księżycę są dziś ludzie, którzy przy pomocy rakiet i pojazdów kosmicznych wylądowali w tym roku na Srebrnym Globie. Zadanych nie było w tym sztuk czarodziejskich, żadnych magicznych zaklęć, była tylko najpewniejsza czarodziejka — myśl i praca ludzka.

bawia się jeszcze w „szkołę magiczków”, uczą się różnych sztuczek polegających na zrecznosci i sprycie, słuchają ciekawych le-

gend o wrótkach i czarodziejach. W zachowaniu wyróżniają się Ela i Wiesia Kielbik, Kasia Wójcicka, Andrzej Kras. Zre sztą wszystkich zuchów chwala ich drużynowe drużyny Teresa Gurtatowska i Danka Biernat.

Przytulną siedzibę zuchów, Pa na Twardowskiego i Czarodziejek zęgamy głośnym okrzykiem hokus-pokus, abrakadabra-czar. Czar pryska, gdy wychodzimy

Zuchy dobrze wiedzą, że nawet sztuki słynnych magów polegają też tylko na ich wiedzy i zrecznosci. Ale w tym świecie realnych i prawdziwych cudów techniki, można sobie pomarzyć o władzy czarodziejskiej i o tym, co bym zrobił, gdybym taką władzę posiadał.

A więc hokus-pokus, abrakadabra: „Chciałabym być królową, mieć złotą karetę i zamek”. „Żeby nie było granic”. „Chciałabym braciażka”. „Czaro rowałabym, aby byli sami do brzy ludzie”. „Żeby wszystkim dzieciom i dorosłym było do brze”. „Ja bym chciała, aby nasz kraj był bogaty”. „Chcę być królową i mieć zamek z czekolady”. „Aby każdy był szczęśliwy”. „Ja bym zczarował morze w lody kakaowe”.

Może niektóre z tych marzeń kiedyś się zrealizują i może Jacek Gryczka i Ewa Tatulis, A Grześkowiak, czy Bogusia Szarota, którzy dotąd tak regularnie chodzą na zuchowe zbiórki, będą również pilnie chodzić do szkoły, uczyć się dobrze i swą wiedzą stworzą w przyszłości bogactwo swego kraju, dobrobyt wszystkim ludziom. Dzisiaj



w ciemną ulicę, ale zuchy nie boją się wracać wieczorem do domu, nie boją się nawet o każdej porze wejść na strych, do piwnicy lub zostać samemu w mieszkaniu. Wiedzą, że przesady i strachy ludzie wymyślili sobie sami.

K. M.



EZOP mauchał, że każdy z nas nosi dwie sakwy, jedną z przodu, drugą z tyłu. Do tej z przodu składamy błędy innych, do tej z tyłu nasze własne i dlatego ich nie widzimy.

DEMOSTENES do zioździa, który powiedział: Nie wiedziałem, że to tuoje. — Ale wiedziałem, że nie twoje.

RZYMIANIN, któremu przyjaciele wyrzucali, że odstąpił żonę rozstępna, bogatą i piękną, pokazał im trzewik i powiedział: — Ten na pozór ładny i no wy, ale nikt nie wie jak on mnie gniecie.

KTOS pytał Epikura, jak można się wzbożać. — Nie dodając do tego co się ma — odpisał — że używasz dużo z tego, czego się porzebuje.

KIEDY ANAKSYMENES miał zamiar rozpocząć mo wu Teokrit, powiedział: — Zaczynają słowa ład się rzeka, a sene kapka kropka, m.

FLETNISTA DORION był kochany. Raz na bezład zaczął sandał z kalekłej nogi. Powiedział: — Nic więcej nie żępeżo temu co mi go skradł, był ko żeby mu sandał pasował.

Z „Antologii onegdoty antycznej” wybrała (a2)

jaca „barwy” Wielkiej Brytanii Mary Hopkin („To były piękne dni”).

ROSNĄ MŁODE KADRY...

„polskiej estrady — do takiej konkluzji musieli dojść każdy oglądający w Nowym Rok program telewizyjny „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna”, w którym wystąpiła (m. in.) uta

lentowana dziewczyna. Szczególnie podobała się w tym gronie 6-letnia solistka w repertuarze Maryli Rodowicz („Mówiły mu...”). Nie od rzeczy będzie dodać, iż była to córka popularnej pary artystów sceny i estrady — Lidii Korsakówny i Kazimierza Brusikiewicza.

„TRUBADURZY” BEZ POZNAKOWSKIEGO

Po „Skaldach”, którzy występują od niedawna w zmniejszonym składzie, także trina popularna grupa zmniejszyła się o jednego wykonawcę, co do „Trubadurzy”, z których odszedł znany instrumentalista, kompozytor i aranżer muzyki młodzieżowej, Tadeusz Poznakowski. Tworzy on nowy zespół, który jeszcze w bieżącym miesiącu zaprezentuje się widzom Telewizyjnego Ekranu Młodych.

(vx)



BEATLES! ciągle razem. Mimo powtarzanych od lat podłosek o rychłym rozpadnięciu się tego „szlendarowego” zespołu muzyki młodzieżowej — „The Beatles” nagrywają razem, a ich ostatnia płyta „Abbey Road” była kolejną rewelacją.

## Wesołe nutki

MARYLA RODOWICZ I „SKALDOWIE” — GWIAZDAMI ROKU 1969

W ogólnopolskim plebiscyście 17 rozgłośni Polskiego Radia i fanklubów tytuł „zespołu roku 1969” zdobyli, po raz drugi z rzędu, „SKALDOWIE”, natomiast „solistką roku” została Maryla RODOWICZ (w roku 1968 — Czesław NIEMEN). Przy okazji do dajmy, iż radiową piosenkę końca grudnia 69 została kompozycja „Skaldów” — „Od wschodu do zachodu słońca”.

PRZED FESTIWALEM „EUROWIZJI”

Popularny telewizyjny festiwal piosenki „Euro wizji” odbędzie się w marcu i będzie najprawdopodobniej transmitowany tak że i przez polską TV. Wśród wykonawców znajduje się m. in. reprezentu-

## Harcerski „mały podarek”

Ci KTOŻY uważnie czytali listy ofiarodawców drukowane w „Kurierze” w związku z akcją „MAŁY PODAREK — DUŻO RADOŚCI” aż 27 razy spotkali tam nazwy zastępów lub szczepli. Można śmiało powiedzieć, że szczeniacy harcerze masowo wzięli udział w akcji, popieszyli z upominkami dla tych koleżanek i kolegów, których rodziny nie mogą im kupić noworocznego upominku na które czeka przecież każde dziecko. Dzieki harcerzom setki dzieci otrzymały paczki ze słodyczkami, zabawkami, ubiorami.

było 306 zabawek, 81 sztuk różnej odzieży, 111 książek i 118 zł w gotówce. Z meldunku dowiedzieliśmy się, że w akcji zbierania podarków wyróżnili się zastępy: Haliny Lawniczak, Julii Filipkowskiej oraz zastęp „Wilków Morskich” i zastęp zuchów „Pszczółek”.

Ponadto harcerze 17 DH żywą wszystkim dzieciom, którym podarki zostały wręczone, dużo radości w nowym roku, wiele słońca i uśmiechów.

Dziękujemy, w imieniu dzieci objętych akcją „Mały podarek — dużo radości”, Wam również życzymy wiele radości i sukcesów w nauce i pracy harcerskiej, i do zobaczenia w grudniu!



(BAJKA ARABSKA)

SPRYTNY HS dostał się do kurnika. Najadł się do syta i zdążył uciec zanim gospodarz cokolwiek zauważył. Po skonsumentu solidnego po sliku zachciało mu się pić. „Żeby tak dostać choć kropelkę wody!” — pomyślał i uład się na poszu kiwnie choćby kropki bioplastycznej wilgoci. Uplętno dużo czasu zanim HS znalazł studnię i resztkami sił koszył do wiadra uwiązane przy studziennym kolowrotcie, z nadzieją, że znajdzie w nim choć troszkę wody. Wiatr pod jego ciężarem zaczęło opadać na dno studni, podnosząc drugie w górę.

W tej właśnie chwili obok studni przechodził wilk. Zobaczył HS-a na dnie i pyta: — Coż to za pomysł załęgął się w twojej głowie, bracie!

— Zobaczyłem dużą rybę i mam ochotę ją wylouić. Jeśli nie uwierzę, podesz do tu, a zobaczysz ją na własne oczy. O bracie, jakież to zdrowie i delikatne pożywienie.

— Coż to się stało, drogi HS-u? Zapraszam mnie do jedzenia! Tego jeszcze nie było!

Chytry HS nachmurzył się. — Jeśli nie masz do mnie zaufania i nie wierzysz mi przyjacielu, zobacz na dno wiadra, a znajdziesz tam wielką rybę.

Wilk usterzył i wskoczył do wiadra, które zaczęło szybko spadać w dół, unosząc tym samym w górę wiadro z Hsem. Kiedy obyducia wiadra zrównały się, wilk zobaczył HS-a i pyta zdziwiony. — Dokąd to? — Tak już jest w życiu, mój drogi, zupełnie jak na drabinię. Jeden unosi się w górę, drugi spada — odrzekł przebiegły HS.

Kiedy HS znalazł się na ziemi zadowolony ze swego sprytu i przebiegłości, zobaczył psa stojącego w poprzek drogi. — Dokąd to? — zapytał pies. — Coż to kolego tutaj robisz? — Ukarałem wilka — odrzekł HS i zaczął się chwiać, w jaki to sposób oszukał wilka.

— Potąpiłeś dobrze — odrzekł pies — wilk zasługuje na to. Lecz ja oosobicie bardzo nie lubię kłamstw i wprost chorobliwie nienawidzę kłamczuchów. Poumniejsz dostać za swoje według zasług. Powiedziałuś to, rzucił się na niego. — Powiedział DELFIN

## Zbiórka nad Goplaną



W PEWNA MROZNA, grudniową sobotę harcerze ze szczepu im. Szarych Szeregów przy szkole nr 31 i szczepu im. gen. K. Świerczewskiego przy szkole nr 53 urządzili uroczyste przyzwanie harcerskie. Odbłyto się ono, nie, nie w przytulnej, ogrzanej świetlicy, ale nad jeziorem Gopłana w Lasku Arkońskim! Zimno było i ciemno, śniegu dużo, ale właśnie w takiej scenierii atrakcyjnie wyglądały pochodnie, a bigos przygotowany przez zastęp (męski) „Czwartaków” smakował szczególnie.

Przyzwanie, które odebrał szczenpowy ze szkoły nr 32 pward W. Okowski złożyle 80 harcerzy. Odbłyła się też miła uroczystość przyjecia na honorowego członka drużyny leśniczki Ryszarda Papieża. Harcerze zobowiązali się, że będą dokarmiać zwierzyńcę i szukać oraz niszczyć wnyki. Zapomnielibyśmy dodać, że ta niecodzienna zbiórka połączona była z biegiem patrolowym, a o tym wszystkim opowiedzieli nam: z-ca komendanta szczepu HS, Leszek Parypa, przyboczny 24 drużyny Andrzej Sacharski, zadolnolen z przebiegu zbiórki, ale wielce zmarwiolen tym, że mimo zimy i trudnych warunków można było rozpałić ogniska.

Foto: St. Cieślak

# ELIMINIATKA

C	Z	H	B	I	R	O	E	N	R	I	A	S	J	Z	A	C			
L	M	A	A	S	K	Y	U	P	L	O	A	W	T	I	Ę	U			
K	S	R	Z	Ę	:	A	N	S	Z	I	P	E	R	P	O	O			
T	D	R	Z	U	E	K	B	N	C	E	J	W	Ę	P	D	A			
O	P	I	M	U	E	S	R	T	U	A	I	R	E	P	G	O			
A	Z	M	E	T	N	Y	,	A	Z	E	Z	S	Z	Y	A	T			
S	Y	,	K	Z	S	I	A	Z	S	K	W	I	,	O	O	P			
J	A	E	K	O	W	S	Z	A	N	I	C	A	P	Z	A				
Ę	P	I	D	E	N	R	O	O	W	S	Ę	C	I	.	M	A	S	E	W

## Kto zdobył nagrodę?

NA KONKURS zamieszczony w listopadowym numerze „Harcerskiego Tropu” nadeszły 352 odpowiedzi. Prawidłowe rozwiązanie brzmiało:

„LENIN PRZYJACIEL PROSTYCH LUDZI”

10 nagród ufundowanych przez Komendę Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, drogą losowania, otrzymują:

### PLYTY

1. Janusz Borecki — Szczecin, ul. Pocztowa 6—9.
2. Urszula Troczyńska — Szczecin-Kłeszkowo, ul. Lubinowa 79—1.
3. Sławomir Rychter — Szczecin-Podjuchy, ul. Nikłowa 11—4.
4. Elżbieta Stawniak, Pelczyca, ul. Dworcowa 1—2.
5. Jolanta Mazur — Szczecin, ul. Nozniczników 41—3.

### KSIAŻKI

1. Tadeusz Klimkowicz — Szczecin, ul. Pocztowa 30—15.
  2. Czary Gross — Szczecin, ul. Pocztowa 36—6.
  3. Elżbieta Stawniak, Pelczyca, ul. Dworcowa 1—2.
  4. Andrzej Pawlak — Szczecin, ul. Komuny Paryskiej 14—11.
  5. Maria Bochenek — Police, ul. Kolejowa 2—2.
- GRATULUJEMY zwycięzcom i prosimy o odbiór nagród w dniach od 12 do 24 stycznia, w redakcji „Kuriera Szczecińskiego” — pl. Holdu Pruskiego 8, pok. 51, w godzinach od 10—15. Zamiejscowym wysłemy pocztą. Idąc po nagrodę nie zapomnijcie zabrać ze sobą legitymacji szkolnej.

„HARCERSKI TROP” — miesięczny dodatek „Kuriera Szczecińskiego” wydawany przy współdziałaniu Komendy Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Szczecinie. Redaguje kolegium.

TELEFONY: sekretarz „Harcerskiego Tropu” — centrala 430-21, wewnętrzny 79, kier. wyd. propagandy Komendy Chorągwi 244-71.

Listy prosimy kierować pod adresem: „Kurier Szczeciński”, pl. Holdu Pruskiego 8, „Harcerski Trop”.



## Tu konkurs!

PIERWSZY w 1970 roku konkurs poświęcamy tak ważnej, a niestety nie przez wszystkich uczniów docenianej sprawie jaką jest zbiórka makulatury i surowców wtórnych. O tym, że niedocenianej dowodzą takie liczby: w roku szkolnym 1967/68 ze szkół wolszczecińskiego dostarczono 112 ton makulatury, a w roku szkolnym 1968/69 tylko 21 ton. Tak mało! Przeciwnie w naszych mieszkaniach znajduje się kilkanaście razy tyle starych gazet, zeszytów, papierów z opakowań. Nie wyrzucacie tego na śmietnik! Nie przetrzymujcie w szafach i biurkach! Makulatura to cenny surowiec, niezbędny do produkcji nowych książek i zeszytów.

ZACHĘCAMY WAS DZISIAJ DO

- ♦ rozwiązania dzisiejszego konkursu,
- ♦ systematycznego przyniesienia makulatury do szkoły.

Na czym polega konkurs?

„CHRONISZ LASY, POWIEKSZASZ PRODUKCJĘ PAPIERU I POMNAZASZ SVOJE OSZCZEDNOSCI” — kolejne litery tego tekstu należy wykreślić z rzędów poziomych w krótkach eliminacji. Pozostałe litery czytane kolejno, poniżmo, dadzą rozwiązanie jako dalszy ciąg tekstu. Pierwszą część zdania (te wykreślane) i drugą, którą znajdziecie w eliminacjach, należy napisać na karcie pocztowej i do dnia 31 stycznia nadesłać pod adresem: „Kurier Szczeciński”, pl. Holdu Pruskiego 8 z dopiskiem: konkurs „HARCERSKI TROP”, podając swoje nazwisko, imię, adres oraz szkołę i klasę.

WSRÓD tych, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane będzie 15 cennych nagród, ufundowanych przez SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTYÓRNYCH zajmujące się m. in. skupem makulatury i przyjmujące zgłoszenia szkół do współzawodnictwa w zbiorce.

## Biwak na śniegu

TO NIEPRAWDA, że na biwak można się wybrać tylko latem lub jesienią. Zimowy biwak też jest atrakcyjny, tyle że przy jego organizacji trzeba się włożyć naprzeciw, a coż to znaczy dla prawdziwych harcerzy.

Na biwak ubieramy się ciepło i możliwie lekko, zabieramy potrzebny sprzęt szaperski i sprzęt do prze prowadzenia gier i zabaw zgodnie z programem biwaku. Należy pamiętać o gotowym posiłku (zapieki) dla uczestników biwaku. Wobec tego należy przygotować i zabrać po trzebny sprzęt i zaopatrzenie. Gotowaniem zupy mogą zająć się harcerze, którzy realizują zadania na sprawność kuchejka.

Można też zbudować stałą bazę biwakową. Wystarczy przygotować i uszczelnić cztery reflektory według niżej podanego opisu:

Wbijamy w ziemię dwa okrągłaki (przednio zaoszczędzone) pod kątem nieco mniejszym od prostego (około 80 st.), następnie kładziemy okrągłe polana opierając je o white okrągłaki (patrz rysunek). Utworzona w ten sposób „ściana reflektora” będzie odbijać ciepło ogniska. U podłoża ścianki rozpalamy ogień. To nie, że dolne polana „reflektora” zajmie się krótko płomieniem. Gdy przepala się i przycisnie pozostałymi zaczyna się rozsympać będziemy z góry do budowywać „reflektor” nowymi polanami (budujemy cztery „reflektory” rozstawione jak na rysunku).

Trzeba pamiętać, że w czasie zimowych biwaków nie wolno sładac bezpośrednio na śniegu. Jeśli nie

STRESZCZENIE poprzednich odcinków: Do bloku przy ul. Starzyńskiego wprowadza się „nowy” chło piec z psem Nurkiem. Po początkowych nieporozumieniach — kole dzy z podwórka zapraszają „nowego” czyli Leszka, na zbiorce.

— BAAACZNOŚCI! — krzyknął Janusz i wszyscy chłopcy wyprostowali się karnie.

— Spocznij! — zakomenderował Janusz. Na dzisiejszej zbiorce mamy dwa punkty: przyjęcie do oddziału Leszka i przygotowanie pisaniznawidzenia węzy.

— I Nurka! — dodał Arek.

— Zapowiedział Nurka? — zainteresował się Grzesiek.

— Ja nie o wiedzeniu, tylko o przyjęciu do oddziału. Bo Nurka, to jest mądry pies.

— I odbuduj! — dorzucił Wiesiek. Chociaż taki mały.

— Będzie naszym zwadowcą...

— Łapacikiem...

— Łapacikiem? — przyjąłm Janusz do oddziału? Nurka i Leszka oczuwidzie!

Piec rąk podmosto się w górę.

— Dobry! powiadził Janusz. Zostatkiem przyjęci. Zawołaj Nurka. Leszek瓜idnął krótko i piesek wymlnił się z ciemności.

Jesteś teraz pierwszym zastępowym Masz obowiązek bronić wszystkich chłopców z naszego podwórka — wygłosił przemówienie Leszek.

Nurka przechrzył tepek i zastrzygł uszami.

— Daj łapę! — pochylił się nad nim Janusz. Nurka usiadł i wyciągnął łapę.

Tyle razy ci powtarzałem, że

# ZIMOWE HARCE

TEJ ZIMY na brak śniegu nie możemy się uskarżać. Ale czy w pełni korzystacie z możliwości organizowania wesołych, atrakcyjnych harców na śniegu? Proponujemy, Wam dziś, aby jedną z najbliższych zbiorok wykorzystać właśnie dla zabawy na śniegu.

### STRZELNICA

Dwie drużyny ustawiają się w odległości 8—10 m od ściany budynku lub płotu (ściana bez okien). Na ścianie dla każdej drużyny rysujemy koło o średnicy 80 cm. Drużyny po przygotowaniu odpowiedniej ilości kul rozpoczynają rzuty do koła. Zwycięża drużyna, której zawodnicy więcej razy trafią śnieżką w koło na ścianie. Proponujemy, aby każdy zawodnik rzucał 3 razy.

### TOR PRZESZKÓD

Dwie drużyny ustawiają się na wspólnej linii startu w rzędach. W odległości 5 m ustawiamy pionowo dwie sanek łącząc je u góry trzemi, w ten sposób, aby przed każdą drużyną powstała bramka. W odległości 6 m od niej a 12 m od linii startu ustawiamy kij oznaczający półmetek. Przed rozpoczęciem wysiły kul każdy zawodnik lepi sobie jedną śnieżkę. Na sygnał prowadzącego pierwsi zawodnicy obu drużyn rzucają śnieżkami do bramki i natychmiast po rzucie rozpoczynają bieg. Przechodzą pod bramką nie czworakach, obiegają półmetek wracają obok bramki do swojego rzędu. Z chwilą gdy kończą bieg

zawodnik minie linię startu — wtedy wysięg rozpoczyna następnego zawodnika rzutem śnieżki z linii startu. Zwycięża drużyna, która więcej razy trafi do bramki i szybciej przebiegnie trasę.

### WYŚCIG ZAPRZĘGÓW

Dwie drużyny ustawiają się na ilinim starcie — mety w rzędach. Przed każdą z nich stoją dwuosobowe san ki. Na sygnał prowadzącego pierwszy z rzędu siada na sanki a drugi ciągnie je do półmetka. Półmetek oznaczamy linią lub kijem w odległości 15 m od linii startu. Na półmetku zawodnik, który ciągnął sanki pozostaje na miejscu, przywieziony zaś wraca biegiem z sankami na linię startu gdzie siada na stępną z rzędu i ciągnie sanki na półmetek itd. Zwycięża drużyna, która szybciej ukończy przebieżenie.

### POCIĄG

Dwie drużyny ustawione na szczybie pagórka tworzą „pociąg”. „Pociąg” składa się z czterech dwosobowych san, które wiążą się linką. Na sygnał prowadzącego pierwszy „pociąg” rozpoczyna zjazd do oznaczonego miejsca. Za chwilę zjazd na tej samej trasie rozpoczyna druga drużyna. Aby wyłonić zwycięską drużynę przygotowujemy przejazdów obu drużyn (pociągów).

## To warto przeczytać

KSIAŻKI, które ostatnio zostały wydane nakładem WYDAWNICTWA HARCERSKIEGO warto nie tylko przeczytać ale i mieć na stole „pod ręką”.

— „Sprawności dla harcerskich drużyn specjalnościowych w szkołach średnich i zawodowych” — zbiór regulaminów sprawności dla drużyn niebieskich i czerwonych beretów, łączności, służby zdrowia, MSR, poliarctwa, turystyki, kultury, przyjaźni, wodniacko-lotniczych, techniki oraz sprawności obozownictwa i gospodarki.

Załączony jest również regulamin zdobywania sprawności. Książeczka stanowi zż i całość Wznowionej dzianej przez Dział Młodzieży Starszej Głównej Kwatery II części znajdują się sprawności dla MKI i zakresu wiedzy społecznej i ogólnej, wymagania na uprawnienia państwowe Wydawnictwo Harcerskie, Warszawa 1969 r. Cena 1 zł.

— „Regulamin Chorągwi ZHP — Instrukcja w sprawie zasad działania drużyny harcerskiej” — zawiera podstawową metodykę działalności drużyny młodzieżowoharcerskiej i omawiającą funkcje pracy drużyny, drużynowego, przybocznego, zastępów i zastępowego, dokumentację, symbolikę Chorągwi. Druk Wydawnictwa Harcerskiego Warszawa 1969 r. Cena 1,20 zł.

# Przygody Nurka

## Zimowego podwórka

— Ale Nurka przodem — zastrzygł się Grzesiek.

NIE ODPOWIEDZIELI nie i zaczęli ostrośnie wchodzić w karnymi schodach. W węzy pannausia zupełnie ciszą. Na wysokości pierwszego pietra podest schodów rozczarował się i z buku chłopcy zobaczyli drzwi. Nurka led nak pobiegł dalej. Ale po przejściu kilku stopni zatrzymał się, wysunął łeb do przodu i niespokojnie zaskomlał. Wszyscy przystąpili jak przyzwyczajeni. W ich oczach widać gdzieś gdzieś w górze kórki i głos dwóch mężczyzn.

— Mam! — jęknął Wiesiek.

— Ciii! Za mną! — wyszeptał Janusz.

Opierając się jedni na drugich, w ciągu paru sekund, sunąc jak cień, chłopcy znaleźli się na dole. Przeciek przez okna, widoczną z okien węzy było niezmieszane, Krzysztof rozczarował się blyskawicznie i skinął na kolegów.

— Tu! — pokazał im wyłom za zakretem schodów. Upchnęli się tam, używając oddech.

— Gdzie jest Leszek? — oprzytomiał naraz Janusz.

Głosy najczęściej były coraz wyraźniejsze.

Janusz wyjrzał z zakamarka i zo baczyl Leszka bezładnie rozpalającego się z kolegiami. Zamachał ręką. Leszek zamachał i natychmiast upadł do ich kaga. W jednej ręce trzymał swoje półbuty, drugą przyjął Nurka, którego tepek schodował pod kurkę. Przykleił się uszyszcy do ściany.

(c. d. n.)

— JEJCIA! westchnął Wiesiek, a głos jego wyrażał i strach i podziw.

Sześciu chłopców i jeden pies, po przedarciu się przez zdżducałe krzewy dotarło do wysokości naj kilkana pierze węzy z czernionej cegły. Budowla ta była zagubiona pomiędzy drzewami zamiejskiego lasu i od lat nikł tam zagłąd.

Teraz stał u jej środka, w dużej sali, której sufit znajdował się bardzo, ale to bardzo wysoko i o kilkanaście metrów nad nimi konczył się kopuła. Przy wejściu, z dwóch stron znajdowały się kręcone schody.

— Pierwsza rzecz — trzeba sprawdzić czy uwzględnić nikogo nie ma — powiedział cichutko Leszek.

— Nurku! Biegnij do góry! No, biegnij pieska!

Nurka ochoczo ubiegł na parę schodków, po czym obejrzał się za siebie.

— On ma rację! — szepnął do siebie Leszek. Nie można go wysłać samego w niewiadome. Idę z psem.

Idziemy uszyszcy — zdecydował Janusz. Jest nas wielu nie mamy się czego obawiać.